

Siebie widziłem wśród ludzi
Majalem ich, mijalem ciebie
I nic ja nic nie czulem

Mijalem ból
Mijalem strach
Stalem we krwi i nie czulem nic
Nie czulem

Jest dzień, nic nie widze
Twój krzyk nie slysze
Umierasz to mój zwykły dzień
Dzisiaj
Nie czuje nic

Zbrodni nie nazywam zbrodnia
Kłamstwa są dla mnie prawda
Nie znam strachu bo czym jest strach
Żyje dla siebie nie dla ciebie
Twoje piekło to mój zwykły dzień
Dzisiaj nie czuje nic

Nienawidzę siebie za to
Nienawidzę siebie za to kim byłem
Za to kim potrafię być
Za to, że patrzę na Twój ból
I za to, że nie czuje nic

Nienawidzę siebie za to kim byłem
Za to kim potrafię być
Za to, że patrzę na twoje lzy
I za to, że nie czuje nic
Nie czuje nic